

Wrocław, 01.04.2015

Włodzimierz Kaucz
Członek PZD
ROD „Obronca” we Wrocławiu

Szanowna Pani
Hanna Gronkiewicz-Waltz
Prezydent Miasta Stołecznego Warszawy
Pl. Bankowy 3/5
00-950 Warszawa

PROTEST

Po wysłuchaniu na Walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym w ROD OBRONCA informacji o sytuacji warszawskich działkowców postanowiłem wyrazić sprzeciw wobec planów Ratusza w Warszawie w sprawie likwidacji działek i przeniesienia możliwości ich organizowania poza teren miasta.

Przez wiele lat toczyła się batalia o likwidację ogrodów działkowych w dużych aglomeracjach miejskich. Jednak dzięki zdecydowanemu sprzeciwowi olbrzymiej ilości działkowców i ich sympatyków oraz przy wsparciu czołowych partii politycznych udało się je uchronić przed likwidacją. Obecnie gospodarze Warszawy zwiertzyli możliwość pozbycia się Rodzinych Ogrodów Działkowych z terenu Warszawy, w związku z podjętą akcją wypłacenia odszkodowań byłym właścicielom z tytułu wyrządzonych im szkód w oparciu o tzw. Dekret Bieruta z 1945 roku. Akt ten był bezprawny i słusznie podjęto decyzję zwrotu byłym właścicielom, a raczej ich spadkobiercom terenów wielu ogrodów, albo wypłacenia im stosownych odszkodowań. Przecież działkowcy nie zagrabili byłym właścicielom ziemi pod powstanie pracowniczych ogrodów działkowych. Uczyniło to Państwo i zgodnie z zasadą jego ciągłości, obecnie istniejące Państwo Polskie ponosi odpowiedzialność, mimo że szkodę wyrządzono w czasie istnienia systemu politycznego, zmienionego w 1989 roku.

Dlatego też dziwi nas działkowców, a ja jestem nim od około 50 lat, dlaczego koszty wynagrodzenia szkód, chce się przerzucić na barki działkowców, a po drugie dlaczego przy tej okazji zamierza się likwidować wszystkie ogrody działkowe na terenie Warszawy. Przypomnieć należy w obronie działkowców i użytkowanych przez nich działek toczyły się batalie, a ostatecznym rezultatem jest ustawowe zabezpieczenie przez Sejm ich istnienia. Dlaczego więc zamierza się przygotować przepisy przez organa wyższego szczebla, aby choćby w Warszawie zlikwidować ich istnienie. Ku przestrodze należy przypomnieć o zagrożeniu smogiem Stolicy i wielu dużych miast. Czy ci pomysłodawcy o tym nie pamiętają?

Należałoby szukać innych rozwiązań wypłaty odszkodowań za poniesione dawno temu szkody, a nie naprawianie ich kosztem skrzywdzenia tysięcy działkowców. Ustawa o ROD przewiduje ponadto obowiązek wypłaty odszkodowań za poniesione nakłady w przypadku likwidacji ogrodów na cele społeczne, a tym samym jaki jest sens likwidacji ogrodów?

Z tego powodu uznałem za celowe zgłoszenie sprzeciwu wobec zamierzeń władz Warszawy.

Włodzimierz Kaucz